

Szwedzkie myśliwce zrzucają bomby na płonące lasy

30 lipca 2018

Szwecja wciąż walczy z pożarami, które są podsycane przez wysokie temperatury i susze. Sytuacja była już tak poważna, że kraj zaczął prosić o pomoc międzynarodową, której udzieliła Polska i inne państwa Unii Europejskiej. Jednak aby ułatwić gaszenie pożarów, szwedzkie siły powietrzne zdecydowały się przeprowadzić nietypowy eksperyment.

W środę, dwa myśliwce JAS 39 Gripen zaczęły krążyć nad płonącym lasem i z wysokości 3 km zrzuciły bomby GBU-49 prosto na palące się obszary. Dzięki powstałej eksplozji, ogień stracił dostęp do tlenu i momentalnie zgasnął.

Tylko skąd pomysł, aby bombardować lasy? Okazuje się, że pożar pojawił się w lesie w Älvdalen, gdzie znajduje się poligon, a na jego terytorium leży wiele niewybuchów. Strażacy ryzykowaliby życiem, gdyby próbowali gasić ogień w tradycyjny sposób. Wszystkie metody okazały się jak dotąd nieskuteczne.

Zrzucanie bomb na płonące lasy, jakkolwiek to brzmi, okazało się najlepszym rozwiązaniem. Ogień gasił się natychmiast w zasięgu do 100 metrów od eksplozji. Jednak pożary szaleją również w wielu innych lasach na terenie całej Szwecji. Na szczęście, w innych regionach strażacy mają łatwiejszy dostęp do ognia.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: thelocal.se

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl